

TADEUSZ BRAJERSKI

Profesorowi Janowi Safarewiczowi w 70 rocznicę urodzin

POLSKIE ZDANIA Z PODMIOTEM BEZOKOLICZNIKOWYM
I ORZECZNIKIEM RZECZOWNIKOWYM

Zdania z podmiotem w postaci bezokolicznika nie są dotychczas wystarczająco opracowane. W pracach poświęconych składni, np. Gruszczyńskiego, Krasnowolskiego, Łosia i Klemensiewicza¹, oraz w gramatykach ogólnych, np. Szobera, Steina i Zawilińskiego, Lehra-Spławińskiego i Kubińskiego, Klemensiewicza² itd., są o tym typie zdań tylko krótkie wzmianki poparte kilkoma zaledwie przykładami. Niewiele też można się o nich dowiedzieć z różnych artykułów omawiających te zda-

¹ *Nauka o zdaniu zawierająca rozbiór zdania pojedynczego, złożonego i okresu oraz prawideł szyku ułożona [...] przez S. Gruszczyńskiego, dra fil., naucz. wyż. przy szkole realnej w Poznaniu. Poznań 1861. W rozdziałkach O podmiocie i O orzeczniku (s. 3 n.) zanotował autor 3 typy takich zdań: Kształcić w sobie jedną władzę z zaniedbaniem innych, jest błędem., Miło (jest) co umieć. i Dać co, jest odjąć sobie, a ku używaniu podawać drugiemu. (z Górnickiego), więc z orzecznikiem rzeczownikowym, przysłówkowym i bezokolicznikowym. — A. Krasnowolski (*Systematyczna składnia języka polskiego*. Wyd. drugie poprawione. Warszawa 1909) wyróżnia te same 3 typy zdań z podmiotem bezokolicznikowym (s. 15, 39, 41). — J. Łoś (*Składnia*. W: *Gramatyka języka polskiego*. Kraków 1923 — tzw. „pięcioraczki”) uważa, że bezokolicznik jest podmiotem w zdaniach a) *Jest (nie ma) czego żałować.*, *Nie ma się czego martwić.*, *Nie było co rzecz.*, b) *Dobrze mi (jest) tu siedzieć.*, *Wstyd mi (jest) powiedzieć.* (także zdania z trzeba, czas, żal, strach, nie sposób, pora, można), c) *Należy to zrobić.*, *Pozostaje mi odejść.*, *Godzi się zapłacić.*, *Wypada zostać.*, *Oplaci się iść.* itp. oraz d) *Tak ją zagrabić.*, *dotknąć ją zbrojną ręką byłoby ją zabić.* (s. 351 n.). — Z. Klemensiewicz (*Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej*. Kraków 1937 s. 100; *Zarys składni polskiej*. Wyd. 2. Warszawa 1957 s. 32 n. przy omawianiu podmiotu i s. 34 n. przy sprawie orzeczenia) wyróżnił typy zdań: a) *Czytać jest pożyteczne.* (= czytanie jest pożyteczne), *Żałować było za późno.* (= żałowanie było za późne), b) *Po co było okłamywać samego siebie?*, *Mnie tu ani żyć, ani umierać!*, c) *Okłamywać nie należy.*, *Godzi się prawdę mówić.*, *Wypada iść.*, *Nie przystoi tchórzyć.*, także osobno d) *Tędy wolno chodzić.*, *Czy wolno nam będzie odejść?* i e) *Dotknąć ją zbrojną ręką byłoby ją zabić.*, *Do ciebie mówić — to rzucać groch o ścianę.* Te same typy zanotował w *Studiach syntaktycznych* (Wrocław—Warszawa—Kraków 1967 s. 35, 38 n.).*

² S. Szober. *Gramatyka języka polskiego*. Wyd. drugie zmienione i uzupełnione. Lwów—Warszawa 1923. Na s. 318 te same typy zdań, co u Gruszczyńskiego i u Krasnowolskiego, tzn. z orzecznikiem w postaci rzeczownika, przysłówka

nia okazjonalnie³. Nawet w książkach E. Lotki⁴ i L. Řeháčka⁵, poświęconych w całości funkcjom składniowym polskiego bezokolicznika, informacje dotyczące zdań z bezokolicznikiem w funkcji podmiotu nie wystarczają, gdy się chce je wykorzystać przy analizie materiału spotykanego w tekstach, zwłaszcza w tekstach staropolskich. Chcę więc tutaj wypełnić istniejącą lukę przynajmniej w części: omówić zdania z podmiotem w postaci bezokolicznika i z orzecznikiem w postaci rzeczownika; biorę też pod uwagę orzecznik w postaci zaimków rzeczownych *nic, co, co to, coś, cóż, to* i *wszystko*. Opieram się na materiale dzisiejszym pisanym i mówionym oraz na materiale staropolskim; nie zajmuję się materiałem gwarowym. Staram się o wypowiedź jak najkrótszą, podaję jednak spory wybór materiału, bo w pracach dotyczących składni obszerna dokumentacja jest konieczna.

Pomijam takie struktury podobne, w których bezokolicznik nie jest podmiotem lub rzeczownik orzecznikiem.

I. ORZECZNIK W FORMIE NARZĘDNIKA

1. Najliczniejszą grupę stanowią tu zapisy z łącznikiem w postaci słowa posiłkowego *być*. Pozostaje on w składni zgody z podmiotem, ma więc formę 3. sing. neutrius. Szyk bywa różny: podmiot może stać na początku lub na końcu struktury, orzecznik na pierwszym, drugim lub trzecim miejscu, łącznik na pierwszym lub drugim, zawsze przed orzecznikiem. Struktury są wyraźnie dwuczłonowe: bezokolicznik jest zawsze podmiotem, rzeczownik lub zaimek rzeczowny zawsze orzecznikiem. Podaję spory wybór przykładów, bo chcę pokazać, jakie orzeczniki są najczęściej używane. Staram się przy tym układać te orzeczniki w jakieś grupy semantyczne.

i bezokolicznika. — I. Stein, R. Zawiliński. *Gramatyka języka polskiego dla szkół powszechnych i średnich*. Wyd. szóste bez zmiany podług wydania czwartego. Warszawa 1928. Na s. 162 tylko zdanie *Cierpieć dla Boga jest cnotą*. (z Brodzińskiego). — T. Lehr-Spławiński, R. Kubiński. *Gramatyka języka polskiego, podręcznik dla wszystkich* [...]. Wyd. 6. Wrocław 1952. Tu także tylko jedno zdanie: *Czasem zginąć jest łatwiej, a żyć trudniej*. — Z. Klemensiewicz. *Gramatyka współczesnej polszczyzny kulturalnej w zarysie*. Wyd. 3. Wrocław—Warszawa 1947. Na s. 144 i 146 powtórzone zdanie ze *Składni* i *Zarysu*, ale bez zdania z orzecznikiem bezokolicznikowym. — Jak widać, niewiele tego.

³ Np. w pracy K. Kallas *O zdaniach typu* Czas to pieniądz, Życ to pracować („Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu. Nauki Hum.-Społ.” 1970 z. 38. Filologia polska 8 s. 13-25).

⁴ *Funkcje syntaktyczne bezokolicznika w gwarach zachodniocieszyńskich (Studium na tle porównawczym)*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1964. PAN Oddział w Krakowie. Prace Komisji Językoznawstwa. Nr 4.

⁵ *Sémantika a syntax infinitivu v současném polském jazyce*. Praha 1966. Acta Universitatis Carolinae. Philologica. Monographia X.

(1) *Jest rzeczą wzruszającą śledzić walkę, którą toczyła emigracja polska o zachowanie pełnego ludzkiego człowieczeństwa.* WańkWpAm 235. — (2) *byłoby rzeczą niewłaściwą zabierać się z Rzymu nie czekając na odpowiedź monsignora Rigaud. Niewłaściwą, bo lekceważącą.* Breza 154. — (3) *Jest rzeczą powszędzy nie-słuchaną stawiać opór uchwałom sejmowym, ku zniewadze majestatu królewskiego.* W. Zakrzewski (SJP s.v. *powszędzy*). — (4) *Zaczął od tego, że jest rzeczą śmieszną przypuszczać, by nam było wolno szanować uczonych katolickich.* Breza 148. — (5) *Byłoby zatem rzeczą naiwną ludzi się, że dostaną Pana w ten sposób.* Kork 142. — (6) *Trudną rzeczą jest zbadać, jaki zasób wyobrażeń i pojęć o rzeczywistości ktoś posiada [...].* Szuman 24. — (7) *Cóż? [...] błędzić — jest rzeczą ludzką.* K. Brandys (SJP *rzecz*). — (8) *Męską jest rzeczą cierpieć, nie narzekać.* M. Czajkowski (SJP *rzecz*). — (9) *Rzeczą honoru prawie ówczesnego studenta było — posiadać już to miecz, już to łuk czy włócznię, już też jaką rusznicę lub przynajmniej nóż dobry.* Ptaśnik (SJP *rzecz*). — (10) *nie pańską jest rzeczą uczyć mnie, co czynić powinnam.* Urbanowska (SJP *rzecz*). — (11) *Twoją rzeczą jest dociekać, co myśleli średniowieczni uczeni [...].* Pet 71. — (12) *Moją rzeczą jest ustalić [...] czy on w ogóle zdolny jest do morderstwa...* Taras 20. — (13) *Patrzajże! Dawniej siedzieć w kryminale było czymś najgorszym, to była hańba.* A dziś... B. — (14) *Niech kto powie, że nie było robotą patriotyczną podnosić zwątlone dusze kobiet opuszczonych przez ludzi walczących za nas w Anglii i na świecie.* Bratny I 82. — (15) *Porwać podstępem z obozu Pумы obu białych było sprawą niemożliwą.* WernSz 238. — (16) *Nie było sprawą prostą zmniejszyć autorytet kapłanów boga Ra.* Głow. 79. — (16a) *normalnym odruchem zdrowego człowieka, którego chcą ubrać w ten spór, jest uciekać.* Breza 48. — (17) *Pierwszym odruchem było — uciekać.* Kork 127. — (18) *Optymalnym rozwiązaniem byłoby chyba umówić się z kolejnym kierowcą PKS-u, by po raz wtóry tak trzepnął w budynek, żeby już ADM nie miał czego podpierać.* „Kulisy” 10 X 71 s. 8. — (19) *Rozsądnym posunięciem w naszej sytuacji byłoby zbagatelizować całą sprawę.* B. — (20) *Jedyną na to radą byłoby skrócić jak najdalej na zachód;* SienkWpp 92. — (21) *Gdy to uczyni, zrozumieją, że jedynym dla nich ratunkiem jest poddać się.* Ib. 82. — (22) *Jedynym wyjściem było zamknąć posiedzenie.* B. — (23) *Najlepszym lekarstwem na gniew jest poczekać.* Seneka. — (24) *Pierwszym warunkiem powodzenia u takich pań jest mieć co najmniej Wartburga.* B. — (25) *Pragnieniem moim [...] było znaleźć się na każdym ich szczycie, przynajmniej drogą łatwą.* Jaw 299. — (26) *Utrzymać małą gwiazdę za taką przezroczystą płytą było osiągnięciem przypominającym baśnie kosmiczne.* Pet 93. — (27) *Zadaniem nadto Wosińskiego było odwrócić uwagę Prusaków i dopiero na drugi dzień podążyć przez Wrzosowę do Olsztyna.* Gąs I 125. — (28) *Obowiązkiem człowieka jest bronić życia, i byłoby szaleństwem, a nawet grzechem narażać je — dla czego?* SienkWpp 134. — (29) *Pierwszym obowiązkiem jest nie wierzyć, zaprzeczyć, sprzeciwić się.* Hen 16. — (30) *Szczytem szczęścia było mieć u siebie Francuza i gościć go.* Gąs I 17. — (31) *Marzeniem jego było polować na wielkie zwierzęta w Afryce środkowej;* SienkWpp 14. — (32) *zarozumiałstwem jest przypuszczać, że pieniądze te są ekwiwalentem jej [= żony] wdzięków, nie zaś mozolnej pracy* „Kulisy” 10 V 70 s. 8. — (33) *Teraz ambicją najwyższą było pokonać własny upór, zrezygnować przelotnie z ambicji, byle zdobyć pieniądze na nowy start.* Bratny I 17. — (34) *Staś przekonał małą, że ciągnąc go [= Kalego] z sobą dłużej [...] byłoby ze ich strony samolubstwem.* SienkWpp 384. — (35) *Dawniej pan urzędnik wstydził się kupować chleb czy mięso, a dziś nie jest żadnym wstydem chodzić z torbą po sklepach.* B. — (36) *jakąż ulgą byłoby na dodatek do tego krzyku zerwać się i zabrać z tego miejsca*

[...]. Breza 172. — (37) *Siedzieć* z założonymi rękami w pokoju albo *bląkać się* po mieście, które straciło cały swój kolor i smak, byłoby nie do zniesienia. *Byłoby męczarnią*. Ib. 178. — (38) *Bo ludzi bliźnich jest* nie tylko *okrucieństwem*, jest *grzechem*. Ib. 188. — (39) *Byłoby niegrzecznością* nie czekać. Ib. 119. — (40) *Wyjść* teraz będzie *grubym nietaktem*. B. — (41) Do portu Calais *wpłynąć* było *niepodobieństwem*, bo tegoż ranka przy wejściu do portu rozbił się okręt. J. Słowacki (SJP *niepodobieństwo*). — (42) *Niepodobieństwem* było teraz się o tym *przekonać*. WernSz 288. — (43) *Byłoby szaleństwem* *pchać się* tam w biały dzień. Arct 196. — (44) *Absurdem* było także *kłócić się* z nim, jak *byłoby kłócić się* z listonoszem, że wiadomości w liście, który przyniósł, są złe. Breza 172. — (45) *Nonsensem* było *myśleć*, że coś się może jeszcze zmienić. Ib. 209. — (46) Za lada przewinienie *pałnąć* komu pięćdziesiąt kijów *było* u niego ledwie nie *igraszka*. W. Łoziński (SJP *pałnąć*).

Rzadko spotyka się zapisy z łącznikiem *sta(wa)ć się* ⁶:

(47) „*Spotykać statek*” *stało się* *codziennym rytuałem*. WańkWpAm 192. — (48) *Urządzać* mieszkanie *stawało się* *jej obsesją*. B. — (49) *Moim ideałem* *staje się* teraz nic *nie robić* i *mieć* pieniądze. B.

Rzadko też występują łączniki *zda(wa)ć się* i *wyda(wa)ć się* ⁷:

(50) Zważywszy zacność tego pisma, *zdało mi się* *pożyteczną rzeczą* *podać* je w przekładzie. L. Siemieński (SJP *zdać się*). — (51) *Wyrzec się* jej, *stracić ją*, nie *zobaczyć* więcej *wydawało* mu się *niepodobieństwem*. Sienkiewicz (SJP *niepodobieństwo*). — (52) Ale czułem się cały tak promieniejący szczęściem, że *wydało* mi się *czymś niemożliwym* *zaprezentować się* w tym stanie niewesołym ludziom zamieszkującym ów pensjonat. *Czymś niedelikatnym* w stosunku do nich i *czymś lekkomyślnym* w stosunku do moich starań [...] Breza 84.

2. Wyjątkowe są zapisy z łącznikami *było to* i *to*:

(53) Wprędce uznała, że *było to* *zuchwałą naiwnością* *brać się* do pedagogii. M. Dąbrowska (SJP *to*, s. 166). — (54) *Byłoby to* *dziecinadą* z mej strony nie *posłużyć się* tymi środkami [...]. WańkWest 11. — (55) *Najsukuteczniejszym sposobem* na chuligana *to* *stłuc* go tak, żeby sam spróbował, jak smakuje bicie. B.

3. Wyjątkiem jest również zdanie bezłącznikowe:

(56) Hasłem jej [= śmierci]: „*głń, kto żyw!*” *Pragnieniem jej*: *burzyć, roztrącać, rozrzucać* krystalizację ciał. To jej obowiązek, jej wydział pracy. Jasn II 55.

Jak widać, wszystkie zapisy pochodzą z XIX i XX w. Najstarszy — z listu J. Słowackiego ⁸.

⁶ Nie spotyka się tu łącznika *zostać* używanego przy orzeczniku rzeczownikowym określającym podmiot rzeczownikowy (por. *Janek został inżynierem*).

⁷ Warto by wreszcie ustalić listę tych „modalnych” łączników. Czasowniki modalne z łącznikami w formie bezokolicznika są tu możliwe: *Zamknąć zebranie mogło być jedynym wyjściem.*, *Rozmawiać z tobą wcale nie musiało być dla niego przyjemnością.* Także czasowniki fazowe: *Siedzieć beczynnie zaczęła być (stawać się) dla niego czymś nie najbardziej przyjemnym.*

⁸ Z. Klemensiewicz badał historię orzecznika w pracy *Orzecznik przy formie osobowej słowa* być („Prace Filologiczne” T. 11:1927 s. 123 nn.). W *Gramatyce*

II. ORZECZNIK W FORMIE MIANOWNIKA

1. Z ŁĄCZNIKIEM CZASOWNIKOWYM

Najczęściej występującym łącznikiem jest słowo *być* w kongruencji z orzecznikiem, więc w formie 3. os. sing. różnych rodzajów gramatycznych. Rzadko, i tylko w zapisach staropolskich, pojawiają się łączniki *widzi(a)ło się* i *zda(to) się* (ten ostatni raz z przyimkiem *za* w zapisie 22). Szyk poszczególnych członów tej konstrukcji jest trojaki: 1) *Inf.* + *być* + *Nom.*, 2) *Nom.* + *być* + *Inf.* i 3) *być* + *Nom.* + *Inf.* w jedynym, ostatnim zapisie. Wybrane przykłady cytuję według szyku, a w obrębie każdej z grup najpierw zapisy z orzecznikiem *rzecz* określonym przydawkami, później inne. Wyrażenie *co to uważam* za orzecznik w postaci zaimka rzeczownego wsparty partykułą *to* (nie należy ona do łącznika).

(1) *Cudzą się sławą zdość jest rzecz niepocziwa.* Rej 38. — (2) *Podobać się niektórym, rzecz jest podobna, wielom trudna, wszystkim niepodobna.* Bardziński (koniec XVII w., L s.v. *podobny*, s. 233). — (3) *Urągać się z niewiadomości cudzej, rzecz jest nieładzka.* IKras 86. — (4) *Dojść do stu dwudziestu [lat] nie jest u nich rzecz nadzwyczajna.* Ib. 104. — (5) *Tłomaczyć wdzięk pieśni Anakreontowych obywatelom wyspy Nipu, byłaby rzecz trudna i niewczesna, [...].* Ib. 111. — (6) *Taić, co mamy w sercu, i ludzi drugich powierzchownością fałszywą, rzecz jest niegodna* nie tylko prawego człowieka, ale stworzenia, które myślić umie. Ib. 126. — (7) *Ofiarować się na wieczne usługi, nie być odmówionym, zyskać rękę i serce kochanej Julianny, dzieło było jednego tygodnia.* Ib. 157. — (8) *Rozłożyć podatki na wszystkie stany tam jest niepodobieństwo, gdzie jeden stan może arbitralnie cieżić drugie.* Staszic (SJP *arbitralnie*).

(9) nie tak *sromotna rzecz* jest nieślachcicewi nie czynić spraw pocziwych jako ślachcicewi, [...]. Górn 35. — (10) a ślachcicewi *nieprzystojna rzecz* sie widzi nie przysć acz nic ku temu kresu, ku któremu przyszedł jego przodek. Ib. 35. — (11) ale to prze dawność nie może przysć do naszej pewnej wiadomości, *ani mi sie widzi rzecz* potrzebna teraz to *rozbierać*. Ib. 67. — (12) Jakoż wprawdzie *rzecz*

historycznej języka polskiego trzech autorów (Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński i S. Urbańczyk) tak streścił wyniki swoich badań nad orzecznikiem rzeczownym i przymiotno-rzeczownym: „W dziejach orzecznika można [...] wyodrębnić trzy epoki. Pierwsza epoka przeważnie panującego M[ianownika], to w. XIV i XV i zapewne dawniej, kiedy orzecznik rzeczowny już występuje sporadycznie w N[arzędniku] obok panującego M[ianownika], natomiast orzecznik rzeczowno-przymiotny prawie bez wyjątku wyraża się w M. Druga epoka wahania, mieszania M i N w różnym stopniu w różnych typach, to wieki XVI, XVII i XVIII. W zakresie orzecznika rzeczownego i przymiotno-rzeczownego wzrasta przewaga N, w orzecniku przymiotnym trafia się rzadko N. Trzecia epoka to wieki XIX i XX: w orzecniku rzeczownym i przymiotno-rzeczownym panuje N. W orzecniku przymiotnym olbrzymią przewagę, która stanowi podstawę normy, ma M.” (cyt. według wydania z r. 1955, s. 404). Badał orzecznik przy podmiotach rzeczownikowych i zaimkowych. Przy podmiocie bezokolicznikowym jest, jak widać w moim materiale, nieco inaczej.

jest barzo niebezpieczna wykroczyć z rozkazania pańskiego, [...] Ib. 130. — (13) Co się [Szwedów] nastrelało, wiedzieć nie mogliśmy wiele, bez których niepodobna rzecz była im zostać, bośmy mil dwie na nich wisieli, [...] Pocz 32. — (14) Wtem drugie chorągwie nastąpiły tymże miejscem, bo inedy [nastąpić] niemożna rzecz była, [...] Ib. 52. — (15) Uczciwsza przyjaciela rzecz jest mieć z każdego. Frm 31 — (16) „tu u nas niemasz żadnej sromoty i nie rzecz jest wstydzic się za swoje własne członki, które P. Bóg stworzył”. Pasek 17. — (17) Chwalebna rzecz jest nagradzać zasługi. Krasicki (Krasn 41). — (18) Nielatwa rzecz była go odszukać, [...] Gąs I 353. — (19) Inna rzecz była czytać w Port-Saidzie o traperach amerykańskich zabijających na Dalekim zachodzie tuzinami czerwonoskórych Indian, a inna dokonać tego osobiście i widzieć żywych przed chwilą ludzi chrapających w drgawkach wśród kałuż krwi. SienkWpp 170. — (20) a najmilsza i prawie jedyna zabawa moja była uczęszczać do miłego, a teraz jeszcze szacowniejszego lasku. IKras 24. — (21) Funkcja moja była spisywać dokładne sumaryusze dokumentów [...]; czytać je w izbie do eksplikacyi, na konferencye z pryncypałem chodzić; papiery na ratusz nosić, a czasem do stancyi flaszki. Ib. 54. — (22) Bo mu sie zda za lekkość dać przewieść [prawo] na sobie, a nie baczy ciężkości, gdy po mieszku skrobie [chodzi tu o pieniaczy]. Rej 189. — (23) Karanie zaś było za ekscesy już nie ścinać ani rozstrzelać, ale za nogi u konia uwiązawszy, włóczyć po majdanie, [...] Pasek 13. — (24) Wprawdzie bardzo pożytecznie i według zdrowego rozsądku byłoby słuchać rad ludzi starszych i doświadczonych, ale według mnie, to cały urok młodości jest właśnie iść za swoim przekonaniem. „Lamus” r. 1910 (SJP pożytecznie). — (25) W Port-Saidzie czytywał [...] o polowaniach na lwy, ale co innego było oglądać obrazki w książkach, a co innego stanąć oko w oko z potworem, [...]. SienkWpp 162. — (26) Patrzyć każdy, [...] co to jest przy piecu działki doma chować. Rej Zwierciadło. — (27) bo nikt nie wie lepiej ode mnie, co to jest zostać sierotą. Mickiewicz (Kallas 20). — (28) Dziś trudno sobie wyobrazić, co to było dawniej urodzić się nieślubnym dzieckiem. B.

(29) Wiem, że nie byłaby zbyt trudna sprawa dojść z nim do porozumienia. B.

W zapisach z bezokolicznikiem wysuniętym na początek konstrukcji zwraca uwagę częste oddzielanie tego bezokolicznika od reszty przecinkiem (zap. 2, 3, 5, 6 i 7). Ma to miejsce w wypadkach, gdy trzecioosobowa forma słowa być stoi między rzeczownikiem w nominatiwie i jego bezpośrednim określeniem. Nie wygląda to na przypadek, na błąd interpunkcyjny. W odczuciu autorów tych wypowiedzeń (drukarzy?) bezokolicznik z określeniami mógł być uważany za konstrukcję „samodzielną” stojącą poza zdaniem. Zapisy typu *Urągać się z niewiadomości cudzej, rzecz jest nieludzka* (zap. 3) należy chyba tłumaczyć nie przez *Urągać się z niewiadomości cudzej jest rzeczą nieludzką*, lecz przez *Urągać się z niewiadomości cudzej, t a r z e c z jest nieludzka*. Rozwinięty bezokolicznik pełni w tych wypowiedziach najprawdopodobniej funkcję „samodzielnego bezokolicznika nawiązującego” (samostatný infinitiv navozovací)⁹; można by go nazwać bezokolicznikowym podmiotem poza-

⁹ Tłumaczenie tego czeskiego terminu przyjąłem od Lotki (jw. s. 90). W omawianym tutaj wypadku widać jeden z typów tego „samodzielnego bezokolicznika nawiązującego”.

zdaniowym. Wszystkie inne zapisy tej grupy przedstawiają zdania z bezokolicznikiem w funkcji podmiotu (wewnątrz zdaniowego) i z rzeczownikiem w nominatiwie w funkcji orzecznika.

W zapisach z mianownikiem na początku konstrukcji nie spotyka się oddzielania bezokolicznika znakami przestankowymi. Jednakże i w tego rodzaju konstrukcjach nie zawsze jesteśmy pewni podmiotowości bezokolicznika. Np. w zapisie (20) *a najmilsza i prawie jedyna zabawa moja* [= moje zajęcie] była *uczęszczać do [...] lasku* rozwinięty bezokolicznik można by uznać nie za podmiot, lecz za orzecznik, bo może odpowiadać na pytanie *Jaka była najmilsza i prawie jedyna moja zabawa?*, które jest przecież pytaniem o orzecznik. Tak samo można rozumieć zapis (23) *Karanie zaś było za ekscesy już nie ścinać ani rozstrzelać, ale [...] włożyć po majdanie (Jakie było karanie za ekscesy?)* itp.

Podmiotowość bezokolicznika nie jest też zbyt pewna w zdaniu (29) *nie byłaby zbyt trudna sprawa dojść z nim do porozumienia*, z łącznikiem wysuniętym na przód konstrukcji. Można je przecież rozumieć: *Sprawa dojścia z nim do porozumienia nie byłaby zbyt trudna*; bezokolicznik z dopełnieniami pełniłby funkcję przydawki przy rzeczowniku *sprawa*.

Trudny problem stanowią tu jeszcze zapisy z mianownikiem rzeczowników takich jak *błogość, rozkosz, przyjemność, męka* itp. (np. *Przyjemność była na nią patrzeć*), *wstyd, hańba* itp. (np. *Wstyd byłby coś podobnego zrobić*), *grzech, nie nowina, szkoda, potrzeba* i stp. *potrzebizna* (np. *Grzech byłby nie skorzystać z okazji*) oraz z rzeczownikiem *czas* (*Czas był już jechać*) i innymi. Konstrukcje tych nie analizuję w tym artykule.

Omówione tu struktury są właściwe językowi staropolskiemu. W języku dzisiejszym orzeczniki mianownikowe występują w zasadzie tylko w postaci wyrażen zaimkowych *co innego* (zap. 25) i *co to* (zap. 27 i 28); inne są rzadkie (*niełatwa rzecz* i *inna rzecz* w zap. 18 i 19, *cały urok młodości* w zap. 24).

2. Z ŁĄCZNIKIEM CZASOWNIKOWYM I PARTYKULĄ (ZAIMKIEM) TO

Łącznikowy czasownik *być* i rzadki stp. *zdać się* pozostają w kongruencji z rzeczownikiem stojącym w mianowniku.

Struktury nie przedstawiają jednolitego typu. Podzielić je trzeba na dwie grupy: 1) z wyrazem *to* po trzeciosobowej formie łącznika czasownikowego i 2) z wyrazem *to* przed tą formą.

1) Zapisów z szykiem *jest to, był(-a, -o) to* itd. znalazłem zaledwie 5:

- (1) *mówić* z prędką a nierozmyślnie o rzeczy takiej *nie jest to leda co*. Górń 33. — (2) A przeto *uczyć* tego, czego człowiek umieć nie może, *jest to* — *prawi* — *robotą daremna*. Ib. 103. — (3) *Nie pójść* z nią na koncert *byłby to przejaw* braku

zainteresowania dla sztuki. Tv. — (4) *Byłaby to czarna niewdzięczność z twojej strony nie podziękować mu choćby telefonicznie*. B. — (5) *Był to jego stały zwyczaj jeść śniadanie na stojąco*. B.

Struktury takie nie są zbyt przejrzyste. Przyczyna tkwi w niejasności funkcji wyrazu *to*. Połączenia *jest to* itp. można uważać za łączniki w postaci „zbitki formy osobowej słowa posiłkowego *być* i partykuły *to* z odcieniem definicyjnym”, ale i funkcja wskazująca wyrazu *to* jest tu jeszcze dość żywa. Gdyby bezokolicznik był w tych konstrukcjach oddzielony od reszty zawieszeniem intonacji (na piśmie jakiś znak, np. przecinek lub myślnik), funkcja ta byłaby zupełnie wyraźna; bezokolicznik byłby wtedy podmiotem pozazdaniowym. Jest on jednak tutaj objęty nie przerwana intonacją zdaniową, musimy więc te konstrukcje uznać za dwuczłonowe: bezokolicznik jest tu podmiotem (wewnątrz zdaniowym), rzeczownik orzecznikiem, a *jest to* (*był to* itd.) łącznikiem. Nieklarowność tych struktur jest przyczyną rzadkiego ich używania. Łącznik *jest to* nie nadaje się do łączenia podmiotu bezokolicznikowego z orzecznikiem rzeczownikowym nominatywnym. To samo stwierdziliśmy przy orzeczniku w instrumentalu (p. cz. I).

2) Inaczej trzeba patrzeć na struktury, w których szyk formy 3. os. słowa *być* i wyrazu *to* jest odwrotny, tzn. gdy *to* występuje przed słowem *być*.

a) Narzucają się tutaj uwadze przede wszystkim struktury z akcentowanym i wysuniętym na początek wyrazem *to*, po którym stoi orzecznik rzeczownikowy przy zawieszeniu intonacji zdaniowej (symbolizowanym przez dwukropek, rzadziej przez myślnik i przecinek). Bezokolicznik jest wtedy wyraźnie podmiotem pozazdaniowym; pozostaje on w stosunku włącznym do zaimka wskazującego *to* pełniącego funkcję podmiotu gramatycznego przy orzeczniku nominatywnym. Przykłady:

(6) „*To jest wszystko grunt — ozdobić* dobrego, a *tłumić* na wsze strony zawždy wszetecznego”. Rej 15. — (7) *Toć jest* dworstwo: zachować swój stan w poczciwości, a *zdobić się* cnotami w pięknej stateczności, każdemu się zachować, każdemu pomagać, jeśli chcesz dobrą sławą, k temu szczęściem władać! Ib. 242. — (8) *to jest* pirwszy do mądrości stopień: *chcieć* się dać leczyć. Górn 6. — (9) *to jest* prawdziwa wolność a swoboda: *żyć* podług prawa. Ib. 356. — (10) *To jest* fortel największy na Niemca zbrojnego, *otoczyć* go ze wszech stron, *uczynić* głodnego, *zastąpić* wszystkie drogi, *żywność* zahamować, nie trwa długo w taborze, musi wnet rokować. Frm 31. — (11) *bo to jest* rzecz człowiecza: *bronią* walczyć o jutro bez broni. Jastrun (SJP s.v. rzecz) — (12) *Bo to było* jedyne wyjście: *nakryć* Złowrogiego. Hen 19.

W moim materiale znalazł się jednak zapis z akcentowanym i wysuniętym na przód zaimkiem *to* (ściślej: z akcentowanym *nie* przy zaimku *to*), ale bez zmiany intonacji. Struktura jest dwuczłonowa.

(13) Ale *nie to jest rzecz* przedsięwzięcia mego *wyliczać* te, którzy z księdza Maciejowskiego szkoły ku wysokim stolicom i dostojęństwu przyszli; Górn. 19.

b) Akcentowany zaimek *to* może stać po szeregu złożonym z kilku bezokoliczników, najczęściej określonych dopełnieniami i okolicznikami. Bezokoliczniki są wtedy podmiotami pozazdaniowymi. Cytuję:

(14) *Zdać* egzamin, *otrzymać* promocję, *przejsć* do następnej klasy lub *dostać* się do niej [...] *to są jedyne ideały* młodzieży szkolnej w ciągu dwóch ostatnich miesięcy poprzedzających wakacje. Skiba (SJP s.v. to, s. 166). — (15) *Wyjść* za mąż, *mieć* dzieci, *pracować* przy tym w swoim zawodzie — *to były jej marzenia*. B.

c) Są też zapisy z nie akcentowanym zaimkiem *to*, ale z oddzielnym wyraźnie bezokolicznikiem (zawieszenie intonacji). Bezokolicznik jest w nich podmiotem pozazdaniowym, a zaimek *to* podmiotem wewnątrzzdaniowym. Szyk członów jest różny.

(16) *Dom stawiać* — *nie szlachecka to była rzecz*. WańkZ 117. — (17) *Kochać, to nie jest coś, co można zrobić szybko*. „Przekrój” (Kallas 17). — (18) *Być* młodym — *och, to nie jest rzecz zabawna*. Nałkowska (Kallas 16). — (19) *To musi być wielkie szczęście* — *żyć* wesoło. B.

Ale w niektórych zapisach oddzielenie bezokolicznika przecinkiem uznałbym za błąd interpunkcyjny:

(20) *wielka by to bezbożność była a głupstwo, karać, męczyć, zabijać* ludzie o to, co z przyrodzenia a bez człowieczej winy pochodzi. Górn 344. — (21) *sądził, że pokonać* grozę śmierci, *to jest to właśnie*, na co się najtrudniej zdobyć w stonku do bliskich. Andrż 55.

d) Dwuczłonowe są konstrukcje z nie akcentowanym wyrazem *to* i z nie oddzielnym bezokolicznikiem. Połączenie *to jest* (*to był* itd.) trzeba tu uważać za łącznik.

(22) *bo to jest ludzka natura* wszystko *ganić*. Rej 3. — (23) *iż to jest przyrodzona rzecz* człowiekowi wszystko *wiedzieć*. Górn 321. — (24) *niemniej to trudna rzecz jest* należeć z tak osobnemi przymioty dworzanina. Ib. 391. — (25) *Niechaj gospodarz rządzi: bo to jest jednego pana rząd* *rozkazować*, nie kogo inego. Frm 12. — (26) „*To nie jest wolność* *nie zakopywać* tego, co się napaskudziło [...]”. Hemingw 463. — (27) *Zniechęcić* takiego upartego szczeniaka *to będzie dobra zabawa*, no nie, Irek? Niz 112. — (28) *Nauczyć* go czegoś *to była straszna robota*. B. — (29) *Zdobyć* się na przełamanie oporów *to już jest coś!* Tv. — (30) *Pozyskać* względy Jasia *to było coś*, czym można się było pochwalić. B.

3) Znalazłem dwa staropolskie zapisy z *to* i z formą 3. os. czasownika *zdać* się. Przedstawiają one struktury dwuczłonowe.

(31) *zda mi sie to rzecz* barzo *potrzebna wiedzieć* dworzaninowi, jako i czym kogo zabawić ma. Górn 142. — (32) *a to mi sie zdała rzecz* *nacięższa cirpieć* niewinnie a *mieć* tę serdeczną żalność nie dla mego przewinienia, ale dla jej niedoskonałej miłości i wiary we mnie. Ib.

Z tego przeglądu widać, że konstrukcje z bezokolicznikiem, rzeczownikiem w nominatiwie i łącznikiem czasownikowym przy wyrazie *to* mogą być konstrukcjami dwu- lub trójczłonowymi. Zależy to od semantyki i funkcji syntaktycznej wyrazu *to*.

3. Z ŁĄCZNIKIEM (ZAIMKIEM) TO

Konstrukcje takie mają trojaki szyk: 1) *Inf. + to + Nom.*, 2) *to + + Nom. + Inf.* i 3) *Nom. + to + Inf.* Omówię tu najpierw konstrukcje z szykiem 1. i 2., później z szykiem 3.

a) Przy szyku 1. i 2. konstrukcje są wyraźnie dwuczłonowe, jeśli wyraz *to* nie jest akcentowany (jest wtedy łącznikiem) i gdy bezokolicznik nie jest oddzielony od reszty zawieszeniem intonacji zdaniowej. Przykłady:

(1) *Pracować* przy takim stosie [atomowym] *to rzecz ciekawa*, ale chyba i *nie-bezpieczna*. B. — (2) Z dziewczyny *stać się* kobietą *to sprawa poważna*. Exupéry (Kallas 20). — (3) Jednego *chcieć* i *nie chcieć* *to spóteczność prawa* [= wspólne działanie godne pochwały], gdzie się myśli nie zgodzą, tam przyjaźń dziurawa. KochEr 75. — (4) *Wychowywać* córkę *to twój obowiązek*, nie mój. B. — (5) *Wyrwać* z rąk trumniarzy deski *to naczelne zadanie* chwili. Niz 87. — (6) *Móc* pracować *to szczęście*. Kallas 20. — (7) *Być* dziś z panią *to spełnienie marzeń*. Tv. — (8) W tych warunkach *czekać* *to* jakby zdrada sprawy. KlemStudia 39. — (9) W rozpalonym wagonie, w tłoku, *podróżować* od rana do wieczora *to* rzeczywiście coś jak znalazł dla mnie w tym stanie, w którym teraz jestem. Breza 192. — (10) Niech farbuje każdego z przyrodzeniem cnota, bo *odmieniac* urodę *szpetna to robota*. Rej 17. — (11) Nic *nie robić* *to* całkiem *przyjemne zajęcie*. B. — (12) *Napisać* dobry podręcznik *to nie to samo*, co napisać dobrą pracę naukową. B. — (13) *to* trudna rzecz na świecie rzecz *poznać*, jak daleko człowiek jest od onego środka, gdzie cnota mieszka [...]. Górń 383. — (14) *Jakaż to straszna rzecz przeżyć* dziecko! Żeromski (Reh 78). — (15) *Nie króla* francuskiego *to rzecz mścić* się księżęcia urlińskiego krzywdy. Górń 197. — (16) *Nie żołnierska to rzecz wygadać* się tak, jako smyk pierwszy lepszy. Gąs I 41. — (17) Do pana przyjechałam, bo *to lekarza rzecz znaleźć* kulę w ranie. Żeromski (SJP s.v. rzecz). — (18) *Ale to wilczy zwyczaj* pokornego *dławić*. Rej 112. — (19) *To wielki skarb mieć* nadzieję dobrą. Ib. — (20) *To luksus* *siadać* codziennie rano przy tym samym stole, o tej samej godzinie, *pisać* i *rozmyślać*. „Przekrój” 11 XI 73 s. 7. — (21) Dla reżysera *to wielka łaska* *pracować* z utalentowanymi aktorkami. Ib. — (22) *To straszna tortura* *siedzieć* na ławie oskarżonych. Tv. — (23) *Ale to* swoją drogą *okrucieństwo* z taką rzeczą *kierować* ludzi do Corsiego. Breza 64. — (24) Bóg widzi, *jaka to krzywda* *nie pojechać* ze swoimi dziećmi przy ich pierwszych krokach w szeroki świat. WańkZ 287 n. — (25) *Co to za nieszczęście* dla młodych *nie mieć* własnego kąta. B. — (26) *To bardzo głupie uczucie* *być* w takiej chwili bez broni. Tv. — (27) *Czy to nie przesada* *żądać* opłaty za oglądanie tych ruin? Tv. — (28) *To nie byle co* *pozyskać* go dla naszej sprawy. B.

Akcentowany wyraz *to* jest zaimkiem wskazującym. Pełni on w omawianych konstrukcjach funkcję gramatycznego podmiotu wewnątrz zdaniowego i wskazuje na bezokolicznik stojący poza zdaniem. Przykłady:

(29) Tamten robinsonował, bo co miał robić na bezludnej wyspie? Ale *robinsonować* w środku bujnej materialnej cywilizacji — to dopiero *wyczyn*. WańkWpAm 199. — (30) *Poprawić* błąd, to dopiero *męka*. WańkAtl 478. — (31) *To* na nią [= na zazdrość] *fortel*: nie *nie czuć* do siebie, a wszystko mężnie *wytrzymać* w potrzebie. KochFr 15. — (32) *To zysk, mieć* kiejstwa na pieczy. Frm 38. — (33) *To cnota* moim zdaniem, kiedy nie masz ale: Ludzkiego *nie pożądać*, a swoje *mieć* w całe. *kufła się strzec* i prawa, długów *się wiarować*, [...]. Ib. 231. — (34) *Nie to niewola: służyć*. Ale służyć temu, kto twych posług niewdzięcznym, to się nawięztemu nie-szczęściu równa. KochP 5.

Zapisy, w których bezokolicznik jest odcięty od reszty konstrukcji jakimś znakiem przestankowym (przecinkiem, myślnikiem, wielokropkiem) nie są jasne, bo znak przestankowy może wprawdzie symbolizować zawieszenie intonacji zdaniowej i wtedy konstrukcję należałoby uznać za trójczłonową (bezokolicznik + zdanie z podmiotem zaimkowym *to* i orzecznikiem rzeczownikowym), ale może też być wynikiem stosowania swoistych zasad interpunkcyjnych przyjętych przez autora czy adiustatora; w tym drugim wypadku konstrukcja musiałaby być uznana za dwuczłonową (zdanie z podmiotem bezokolicznikowym i z orzeczeniem złożonym z łącznika *to* i orzecznika rzeczownikowego). Nie widzę kryteriów umożliwiających rozróżnianie tych dwu rodzajów konstrukcji. Jedynym wyjściem jest zawierzyć pismu i uznawać je za trójczłonowe. Charakterystyczne, że taki wydzielony znakiem przestankowym bezokolicznik znajduje się zawsze na początku konstrukcji. Przykłady:

(35) A wszystkim *się podobać*, *rzecz to niepodobna*. Frm 204. — (36) *Trafiać, chybiać, poprawiać*, *to kolej strzelecka*. Mickiewicz (Kallas 18). — (37) *Hycać* po polach, po drogach, *weszyć ... to jego rzemiosło!* Gąs I 117. — (38) „*Gęst wyprodukować — huczał [Hans Hauke] — to sprawa ekonomia — przysadki mózgowej. [...]*”. WańkKair 198. — (39) panowie *pojęcia nie macie*, co to za miły człowiek ten pan Beck. Takim *prezenty dawać, to czysta przyjemność*. WańkWpAm 371. — (40) *Być przystojną*, a przynajmniej *nie być* brzydką, *to pierwszy obowiązek grzeczności wobec innych*. „Przekrój” (Kallas 20). — (41) *Jechać* szybko wawozem — *to ryzyko* ze względu na skaliste i ruchome podłoże. WernWH 259. — (42) Nie lubię *się wspinać* i *wspinać*, bo to nudne. *Pływać, to co innego*. Żółk 169. — (43) *Zatrzymać wodę, cóż to wielkiego?* Żółk 52. — (44) *Wyjść* cało z życiem, *to jeszcze nie wszystko*. Andrż 101.

b) Przyjrzyjmy się teraz zapisom z konstrukcjami o szyku *Nom. + to + Inf.*:

(45) *Jedyna przyjemność* Wikty, *to stanąć* pod bramą i *popatrzeć* na świat. Gojawiczyńska (SJP *to*, s. 166). — (46) To nie żadna sztuka *mówić to*, w co się samemu wierzy. *Sztuka, to nie sprzeniewierzyć się* sobie, a jednak *nie utracić* zaufania słuchaczy. WańkWpAm 212. — (47) *Sztuka sukcesu, to być* niekiedy szalenie odważnym, niekiedy przesadnie ostrożnym. „Przekrój” (Kallas 20). — (48) *Pierwsza zasada — to zaufać*. „Przekrój” 11 XI 73 s. 7. — (49) *Twój jedyny obowiązek* na dzisiaj *to pójść* z dzieckiem na spacer. B. — (50) *Główne jego zajęcie to siedzieć*

w dyrektorskim fotelu i *udawać* ważnego. B. — (51) *Twoje zadanie to siedzieć i uczyć się*. B. — (52) *Cała jego filozofia życiowa to jak najmniej robić i jak najwięcej zarobić*. B. — (53) Dla mnie *szczęście to móc* spokojnie pracować. B. — (54) *Wierność małżeńska to nie tylko nie zdradzać* fizycznie jedno drugiego, ale to także *stać* jedno przy drugim w biedzie, chorobie... B.

W każdym z tych zdań rzeczownik w nominatiwie skłonni jesteśmy uznać za orzecznik: 'Jedyną przyjemnością Wikty jest stanąć pod bramą...', 'Sztuką jest nie sprzeniewierzyć się sobie', 'Twoim jedynym obowiązkiem na dzisiaj jest pójść z dzieckiem na spacer' itp. Ale łącznik *to* stoi w tych konstrukcjach przed bezokolicznikiem, a istnieje zasada, że musi on stać przed orzecznikiem. Bezokolicznik trzeba więc uznać za orzecznik. Odpowiada on tutaj na pytania typu *Jaki jest twój jedyny obowiązek na dzisiaj?*, *Jakie jest twoje zadanie?*, *Jaka jest jego filozofia życiowa?* itp., albo orzeka, na czym polega np. jedyna przyjemność Wikty, sztuka sukcesu, twój jedyny obowiązek itp.

Orzekanie bezokolicznikiem o podmiocie rzeczownikowym nie było dotychczas, o ile wiem, dostrzegane.

4. Z ŁĄCZNIKAMI: OTO + 3. OS. SŁOWA BYĆ I OTO BEZ SŁOWA BYĆ

a) Znalazłem tylko jeden zapis konstrukcji z łącznikiem *oto* i z 3. os. słowa *być* (pozostającą w kongruencji z orzecznikiem rzeczownikowym):

(1) *Spiewać, skakać, wybiec w pole, urwać kwiatków dla Rozalki, oto była moja praca*. Mickiewicz (Kallas 17).

b) Zapisy z *oto* bez osobowej formy słowa *być*:

(2) Więc *spieszyć* do użycia, *pić*, gdy jeszcze pełen zdrój — *oto cała mądrość życia, oto [...] system mój*. S. Grudziński (SJP s.v. *oto*). — (3) „Do upadłego się *bronić* i *upaść*” — *oto jego ostatnia pociecha, [...]*. ZKras 494. — (4) *Polazić, rozkurczyć* nogi, *poczuć się* jeszcze mocniej w tym mieście, do którego się przyjechało. *Oto wszystko*, co trzeba. Breza 9. — (5) *Być* w ruchu, *nie patrzeć* wciąż na jedno i to samo, *zająć się* jakąś rozmową — *oto [to,] czego potrzebowałem*. Ib. 159-160.

W obu typach bezokolicznik jest oddzielany od reszty konstrukcji przecinkiem, myślnikiem, a nawet kropką. Widać, że autorzy zapisów odczuwali syntaktyczną samodzielność bezokolicznika. Jest on tu traktowany jak pozazdaniowy podmiot przy zdaniu zaczynającym się od wskazująco-prezentującej partykuły *oto*. Zdania z *oto* są tu odrębnymi jednostkami syntaktycznymi. Należy je chyba uznać za zdania bezpodmiotowe, bo podmiotu w swoim składzie nie mają; zastępuje go partykuła *oto* wskazująca na podmiot zewnętrzny, pozazdaniowy.

Za tak samo złożone uważam konstrukcje z pozazdaniowymi podmiotami rzeczownikowymi typu *Warsztat kilimkarski, przy którym pracuje*

*pochylona postać kobieca, żarna złożone z dwóch wielkich płaskich kamieni — oto całe urządzenie domu*¹⁰.

5. ZDANIA BEZŁĄCZNIKOWE

a) Za zdania z wewnątrzzdaniowym podmiotem bezokolicznikowym uznać należy niewątpliwie struktury, w których nie słychać zawieszenia intonacji zdaniowej (w piśmie brak znaku przestankowego) między bezokolicznikiem i rzeczownikiem w nominatiwie. Mogą to być zdania o szykach *Inf. + Nom.* i *Nom. + Inf.* (te drugie są liczniejsze):

(1) I nie miłować ciężko i miłować nędzna pociecha, [...]. Sęp 10. — (2) Wiele po śmierci jego inszych strachów, ale jako niepwnych, *kłaść je rzecz daremna*; Jemioł 18.

(3) ale *szalona rzecz wymowiać*, co sam Bog pomowił [...]. Rprzem 376 (689). — (4) *Dobra rzecz i nader pożądana mieć talenta*, ale większa sztuka, nie mając talentów, ująć za doskonałego, [...]. IKras 34. — (5) *Dobra rzecz wiedzieć*, co się u drugich działo, [...]. Ib. 80. — (6) *Rzecz zupełnie nieprzyzwoita wymieniać ludzi po nazwisku i szkalować*. M. Grabowski (SJP *nieprzyzwoita*). — (7) Tak, *pierwsza rzecz nie upuszczać nikogo*. Bratny I 239. — (8) *Inna rzecz odważnie działać*, a *inna odważnie mówić*. B. — (9) *Nie rycerska rzecz bić*, ktoby uciekał; Rej 91. — (10) *Wyżła rzecz tropić, bernardyńska kwestować*, a *moja rzecz kropić*. Mickiewicz (Krasn 41). — (11) *Babska rzecz narzekać*. Ib. — (12) *Rzecz chłopczyńska całować* piękne dziewczęta. Żeromski (SJP s.v. *rzecz*). — (13) *Rzecz moja bić, nie radzić*. Sienkiewicz (SJP s.v. *rzecz*). — (14) Siedzicie w polityce, to *wasza sprawa* na tym się znać... Andrż 19. — (15) A tak jeśliżes królem, toć *twój urząd sędzić*, a jeślić sie trudno zda, daj inemu rządzić. Rej. — (16) *Trudna rada ochronić* upadku takiego, kiedy sie miłość wkradnie do serca młodego. Frm 41. — (17) *Dawny tytuł niemiecki pany sie mianować*, [...]. Ib. 32. — (18) *Wielki zysk dla szlachcica popisać się* na turnieju. H. Rzewuski (SJP *zysk*). — (19) *Grunt się nie ruszać* — jak się chce mieć dobrą lokatę, trzeba wytrzymać to i owo. Lem 51. — (20) *Grunt się nie przejmować*. B. — (21) *Co za głupota występować publicznie z takimi sprawami!* B. — (22) *Co innego wiedzieć*, a *co innego usłyszeć* to właśnie tutaj [...]. Pet 72. — (23) *Co innego jednak wiedzieć* — a *co innego być* pierwszym, który zobaczył. Ib. 167. — (24) *cóż trudnego zamówić* odpowiednie inicjały? WernSz 73. — (25) Niechaj tym czasem tesknice nie czuje, a *co to nie żyć*, wczas się przypatruje. KochFr 57.

b) Zapisy o szyku *Inf. + Nom.*, w których między bezokolicznikiem i rzeczownikiem jest znak przestankowy (przecinek, myślник), musimy uznać za niepewne. Są tu możliwe dwie interpretacje: 1) znak przestankowy nie symbolizuje zawieszenia intonacji (błędna zasada interpunkcyjna) i wtedy mamy do czynienia ze zdaniami mającymi wewnętrzny podmiot bezokolicznikowy i orzecznik rzeczownikowy, albo 2) znak przestankowy pełni funkcję symbolu zawieszenia intonacji, a wtedy struktura przedstawia dwie odrębne jednostki syntaktyczne: bezokolicznik w

¹⁰ Klemensiewicz. *Zarys* s. 34.

funkcji podmiotu pozazdaniowego i mianownik rzeczownika w funkcji zdania eliptycznego (z elipsą podmiotu *to* i ewentualnie łącznika *być* w 3. osobie). Zawierzyłbym tu pismu i wybrał tę drugą interpretację. Przykłady:

(26) *Obiecywać* sobie wykorzystanie namiętności, *rzecz płocha* i *nierozumna*; IKras 76. — (27) *Pokrzywdzić* — *rzecz przypadku*, *nagrodzić* — *dobroci*; W. Wasilewska (Řeh 38). — (28) To na niego nie wygląda — powiedział. — *Poranić* czy *zastrzelić* człowieka w bójce, zwłaszcza po pijanemu, *co innego*, ale tak na zimno skazywać kogoś na powólną śmierć? WernSz 196.

c) Zapisy o szyku *Nom.* + *Inf.* ze znakami przestankowymi (przecinkiem, myślnikiem i dwukropkiem) między członami nie przedstawiają jednakowych konstrukcji.

Przecinek wydaje się nie symbolizować zmiany intonacji zdaniowej (błędna zasada interpunkcyjna):

(29) *Głupstwo*, samochąc się tam *zatrudniać*, gdzie praca żadnego zysku nie przynosi. IKras. 77. — (30) *Rzecz zła* i *szkodliwa*, dla doczesnych rozkoszek i pożytków wieczne *opuszczać*. J. A. Wiśniowiecki (pocz. XVIII w.; L s.v. *rozkoszki*).

Ale myślnika i dwukropka lekceważyć nie można. Symbolizują one niewątpliwie zawieszenie intonacji zdaniowej w takich np. zapisach:

(31) *Pierwszy* więc *warunek*: *wybierać*. L. Brandys (Kallas 19). — (32) *Najważniejsza rzecz*: jak najmniej samemu *mówić*, *sluchać*. Breza 169. — (33) *Moja rada*: *nie iść* tam i *czekać*, co z tego wyniknie. B. — (34) *Szansa* — dwukrotnie *spaść* ze schodów i *złamać* tylko jedną nogę. „Przekrój” (Kallas 15).

Tego rodzaju zapisy przedstawiają zdania, w których podmiotem jest rzeczownik w nominatiwie, a orzecznikiem bezokolicznik.

III. SEMANTYKA ORZECZNIKÓW

Orzecznikiem w omawianych tu strukturach jest najczęściej rzeczownik *rzecz* z przydawkami przymiotnikowymi lub dopełniaczowymi (*rzecz trudna*, *szalona*, *ludzka*, *moja*, *rzecz przypadku* itp.). Te przydawki precyzują znaczenie swej bardzo pod względem semantycznym ogólnikowej podstawy i dlatego należy je uznać za właściwe orzeczniki. Rzeczownik *rzecz* jest tu tylko elementem pomocniczym umożliwiającym przymiotnikowe i dopełniaczowe orzekanie o czynnościach i stanach (łącznie: przejawach) usymbolizowanych bezokolicznikiem. Doskonałą ilustrację tej jego funkcji widzimy w tłumaczeniu łacińskiego powiedzenia *Errare humanum est*: *Błądzić jest rzeczą ludzką*; łacińskiemu przymiotnikowi *hu-*

manum odpowiada wyrażenie *rzecz ludzka*¹¹. Rządziej w tej pomocniczej funkcji występuje rzeczownik *sprawa* (*poważna, wasza, ekonomia* itp.), najrzadziej *roboata* (*szpetna, daremna, patriotyczna* itp.) i inne. Często takim elementem pomocniczym są zaimki: *nic* (*nic dziwnego, nic ciekawego* itp.), *coś* (*coś cudownego, coś okropnego*), *co* (*co innego*), *cóż* (*cóż wielkiego, trudnego*). Orzeczniki te są rzeczownikowe tylko z formy.

W funkcji orzecznika występują nadto rzeczowniki będące nazwami czynności (*chwyt, zabieg, ratunek, wyjście* itp.). Częściej jednak są to nazwy cech charakteryzujących czynności i ich wykonawców (*zbrodnia, przestępstwo, niegrzeczność, chamstwo* itp.) oraz nazwy przeżyć psychicznych (*przyjemność, męka, nuda* itp.) i różnych pojęć oderwanych (*obowiązek, cel, zamiar* itp.). Do sprawy tych orzeczników powrócimy w dalszym ciągu artykułu.

Przyjrzyjmy się semantyce orzeczników.

Jakaś dokładna, ściśle wymogom logiki odpowiadająca klasyfikacja znaczeń zawartych w orzecznikach jest niemożliwa z tej prostej przyczyny, że nie można jej przeprowadzić w oparciu o jedną podstawę. Omawiane struktury są w większości wypadków sądami wartościującymi czyli ocenami emocjonalnymi i utylitarnymi: przejawy, tzn. czynności i stany, wyrażone bezokolicznikiem są w nich oceniane za pomocą pojęć zawartych w orzecznikach. Podstawą klasyfikacji tych sądów musiałyby być kryteria służące nadawcom tekstów za podstawę oceny. Ale obok tych zdań oceniających są też i takie, które oceny nie

¹¹ Orzekanie samym przymiotnikiem o podmiocie bezokolicznikowym jest w naszym języku możliwe: *Najprostsze było postawić jakieś pytanie, które by się z nią [sprawą] wiązało.* Breza 69. — *Wypytywać go byłoby krępujące.* Ib. 269. — *To było straszne patrzeć na tych przybyszów [...]* WańkKair 627. Itp. Ale tego rodzaju struktury są w dzisiejszych tekstach bardzo rzadkie, a w staropolskich wcale ich nie widać. Rzadkie jest również przy podmiocie bezokolicznikowym orzekanie bezokolicznikiem (*Dotknąć ją zbrojną ręką byłoby ją zabić*) i formą 3. os. sing. neutr. czasownika w stronie biernej (*Nie dane jej było rodzić dzieci.*). Nie najczęściej też spotyka się orzekanie formą 3. os. sing. neutr. czasownika w stronie czynnej (*Kusiło mnie tam zajrzeć.*). Do określania czasownika, więc i do orzekania o podmiocie bezokolicznikowym, powołany jest przede wszystkim przysłówek (*Słodko i zaszczytnie jest umierać za ojczyznę.*). System dopuszcza do tej funkcji także i rzeczowniki dlatego, że istnieje możliwość ujmowania przejawów w kategorii rzeczy. — Orzecznik *rzecz* w języku staropolskim ulegał czasem elipsie; powstawały wtedy struktury typu *Trudna być dobrym między złymi, Chwalebna ginąć za ojczyznę.* itp. O tych strukturach pisała ostatnio A. Kałkowska w artykule *Składniowe właściwości przymiotników kwalifikujących* („Język Polski” R. 53:1973 z. 3-4 s. 95-104). W dzisiejszym języku są tylko resztki tych struktur w postaci zdań z orzecznikami *niepodobna, oczywista, mniejsza (z tym), co gorsza, można.* Orzeczniki te uważam za przysłówkowe.

zawierają. Ich treścią jest charakterystyka przejawu, pokazanie stosunku przejawu do jego podmiotu, przeciwstawienie przejawu innemu przejawowi itp. W takich wypadkach podstawa podziału musiałaby być inna. Połączenie tych podstaw nie może dać w rezultacie klasyfikacji poprawnej z punktu widzenia logiki. Język zresztą nie jest tworem logików, trudno więc od niego wymagać stosowania zasad logicznych.

Do tych trudności dochodzą inne. Pamiętajmy, że mamy do czynienia najczęściej z tekstami pisanymi, a wiadomo, że interpretacja semantyczna fragmentów takiego tekstu może nie być zgodna z semantyką zakodowaną w tekście przez autora. Dobrze znają ten problem komentatorzy tekstów i recytatorzy. W piśmie nie oznacza się akcentów „logicznych”, intonacji, znaków parazykowych itp., a często właśnie one decydują o sensie całej struktury. Nadto badane tu formacje bywają najczęściej mocno zabarwione elementami emocjonalnymi (zaryzykowałbym nawet twierdzenie, że są to twory z natury swej emocjonalne) i wydobyć „czystego sensu” spod warstwy uczucia nie zawsze bywa w pełni możliwe. Trudno też nieraz znaleźć odpowiednią „klasę” dla niektórych znaczeń.

Z tymi zastrzeżeniami przedstawiam tutaj próbę ułożenia znaczeń orzeczników badanych konstrukcji w jakieś grupy.

1. Oceny etyczne. Są tu dwie grupy ocen: a) z punktu widzenia etyki ogólnoludzkiej i b) z punktu widzenia norm zachowania się obowiązujących w ograniczonych środowiskach ludzkich. W grupie a) występują orzeczniki: *rzecz chwalebna, zaszczytna, uczciwa, dobra, piękna, sprosna, sromotna, nieludzka, niepocziwa, nieprzyzwoita, brzydka, wstrętna, obrzydliwa, ohydna, niegodna człowieka; rzecz dobroci; robota patriotyczna, szpetna robota; wilczy zwyczaj; dobry uczynek; coś ohydneho, wstrętnego, obrzydliwego; cnota, najwyższe dobro, hańba, podłość, obrzydliwość, nikczemność, zbrodnia, przestępstwo, łotrówstwo, rozbój, bezbożność, grzech, bestialstwo, okrucieństwo, rozpusta, samolubstwo, podstęp, zdrada sprawy itp.* W grupie b): *rzecz nierycerska, nieżołnierska, nieoficerska, nieszlachecka, niewłaściwa, niegodna chłopca; rzecz honoru; niegrzeczność, chamstwo, świństwo, skandal itp.* Kilka przykładów: *Chwalebna rzecz jest nagradzać zasługi., Przecież to zbrodnia rzucić chorą żonę z dzieckiem i pójść sobie w świat!, Bo ludzi bliźnich jest nie tylko okrucieństwem, jest grzechem., Tak się obżerać to rozpusta., To skandal tak traktować starszego człowieka!* itp.

2. Oceny estetyczne są bardzo rzadkie: *Pojechać, zobaczyć świat — to coś pięknego, coś, dla czego warto żyć!*

3. Ocena przejawu ze względu na rodzaj i intensywność związanych z nim emocji i uczuć. Przejaw może być przyczyną lub skutkiem

emocji i uczucia. Orzeczniki: *rzecz przyjemna, nieprzyjemna, zabawna, wspaniała, cudowna, wyzywająca, lekceważąca, straszna, przerażająca* itp.; *okrutny proceder; dobra, świetna, cudowna zabawa; coś cudownego, wspaniałego, bajecznego* itp.; *nic milego, przyjemnego; szczęście i szczyt szczęścia, ulga, jedyna pociecha, ostatnia pociecha, tortura, męczarnia, morderga, męka, makabra* itp., najczęściej bez przydawek. Akcentowane są orzeczniki, co świadczy o tym, że celem wypowiedzi jest ocena. Przykłady: *To cudowna rzecz tak iść przed siebie!*, *Być młodym — och, to nie jest rzecz zabawna.*, *Grać ze starą w warcaby to nic przyjemnego.*, *Siedzieć bezczynnie jest dla mnie torturą* itp.

4. Ocena przejawu ze względu na jego zdolność budzenia zainteresowania. Orzeczniki: *rzecz ciekawa, interesująca; coś interesującego; nic ciekawego*. Przykłady: *Pracować przy takim stosie [atomowym] to rzecz ciekawa, ale chyba niezbyt bezpieczna.*, *To naprawdę coś interesującego porozmawiać sobie z takimi berbeciami z przedszkola!*, *Gadać w kółko to samo — nic ciekawego*. itp.

5. Przejaw określony jako cel zamierzony (chciany) lub osiągnięty. Wypowiedzenia prezentują przejawy będące celem lub prezentują je i jednocześnie oceniają pod względem intensywności przeżyć natury w ołitywnej i pragnieniowej podmiotu. Ten podmiot przejawu jest wskazywany zaimkiem dzierżawczym lub rzeczownikiem (zaimkiem rzeczownym) w genetiwie. Orzeczniki: *rzecz przedsięwzięcia mego; twój cel życiowy; rzecz pożądana; (czyjeś) zamierzenia, marzenie, pragnienie, jedyne ideały, osiągnięcie, spełnienie marzeń* itp. Przykłady: *Dobra rzecz i nader pożądana mieć talenta.*, *Pobawić się, poszaleć — to jedyny twój cel życiowy.*, *Marzeniem jego było polować kiedyś na wielkie zwierzęta w Afryce środkowej*. itp.

6. Przejaw określony jako czyjś obowiązek lub zadanie. Zależnie od akcentu zdaniowego wypowiedzenia wskazują podmiot przejawu, tzn. tego, kto jest zobowiązany do realizacji przejawu, lub wskazują przejaw będący przedmiotem czyjś zobowiązania. Często dołącza się tu ocena przejawu uwzględniająca jego ważność (priorytet) w danej sytuacji. Orzecznikami są tutaj: (czyjaś) *rzecz; (czyjaś) sprawa; (czyjś) obowiązek, powinność, zadanie*. Kilka przykładów: *Nie pańską jest rzeczą uczyć mnie, co czynić powinnam.*, *Do pana przyjechałam, bo to lekarza rzecz znaleźć kulę w ranie.*, *Siedzicie w polityce, to wasza sprawa na tym się znać.*, *Pierwszym obowiązkiem jest nie wierzyć, zaprzeczyć, sprzeciwić się*. itp.

7. Przejaw określony jako komuś (czemuś) właściwy, jako charakterystyczny dla kogoś (czegoś). Zapisalem orzeczniki: *rzecz przyrodzona człowiekowi, rzecz babska, chłopczyńska, ludzka, człowiecza, wyżła, bernardyńska, męska, moja; ludzka natura; kolej i tytuł z przy-*

dawkami przymiotnikowymi. Zależnie od akcentu zdaniowego zdania prezentują podmiot przejawu, tzn. osobę (zwierzę), której przejaw jest właściwy (akcentowana jest przydawka przy orzeczniku), lub prezentują przejaw komuś właściwy (akcentowany bezokolicznik). Przykłady: *iz to jest przyrodzona rzecz człowiekowi wszystko wiedzieć.*, *Babska rzecz narzekać.*, *bo to jest ludzka natura wszystko ganić.*, *Trafiać, chybiać, poprawiać, to kolej strzelecka.*, *Wyżła rzecz tropić, bernardyńska kwestować, a moja rzecz kropić.*

8. Przejaw określony jako wchodzący w zakres czyichś kompetencji lub jako będący czyimś stałym lub chwilowym zajęciem. Orzecznikami są rzeczowniki *sprawa, urząd, rząd (stp.), praca, zajęcie, zabawa 'zajęcie', funkcja, rzemiosło* z przydawkami dzierżawczymi. Akcent logiczny wskazuje, czy celem wypowiedzi jest zaprezentowanie przejawu, czy wskazanie podmiotu przejawu. Np. *A tak jeśliżeś królem, toć twój urząd sędzić.*, *Niechaj gospodarz rządzi, bo to jest jednego pana rząd rozkazywać, nie kogo innego.*, *Hycać po polach, po drogach, węszyć... to jego rzemiosło.*

9. Przejaw określony jako warunek lub środek osiągnięcia celu. Orzeczniki: *pierwszy warunek, fortel, dobry sposób, świetny chwyt, zabieg jedyny, ratunek jedyny, jedyna rada, jedyne wyjście* itp., także *najlepsze lekarstwo i rozwiązanie optymalne*. Jak widać, przy rzeczownikach są przydawki kwalifikujące i jednocześnie oceniające przejawy ze względu na ich skuteczność, a zatem na konieczność ich podjęcia. Przykłady: *Pierwszym warunkiem powodzenia u takich pań jest mieć co najmniej Wartburga.*, *Przytrzymać ją w domu to chyba najlepszy sposób na nią.*, *Jedynym dla nich ratunkiem jest poddać się.* itp.

10. Wyraźną ocenę skuteczności przejawu widać w orzecznikach *robota daremna* i *sprawa beznadziejna*: *A przeto uczyć tego, czego człowiek umieć nie może, jest to [...] robota daremna.*, *Starać się tutaj o mieszkanie to sprawa beznadziejna.*

11. Wyraźne stwierdzenie konieczności: *Mieć przynajmniej średnie wykształcenie to już dzisiaj konieczność.*, *Zabrać go ze sobą wydaje mi się rzeczą konieczną.*

12. Stwierdzenie potrzeby przejawu: *Polazić, rozkurczyć nogi, poczuć się jeszcze mocniej w tym mieście, do którego się przyjechało. Oto wszystko, co trzeba.*; *Wyjść mu naprzeciw, postawić mu rozsądne warunki i zacząć współpracę stało się teraz palącą potrzebą.*

13. Ocena możliwości realizacji przejawu. Orzeczniki: *rzecz podobna* i *niepodobna (stp.)*, *rzecz możliwa* i *niemożliwa*; *sprawa niemożliwa*; *niepodobieństwo*. Przykłady: *Podobać się niektórym, rzecz jest podobna [...], wszystkim niepodobna.*, *Porwać podstępem z obozu Pomy obu*

białych było sprawą niemożliwą., Między tą ciżbą ludzką niepodobieństwem prawie było myśleć o zaprowadzeniu ładu i porządku.

14. Ocena przejawu ze względu na jego walory utylitarne: pożytek i ważność w danej sytuacji. Orzeczniki: *rzecz dobra, najważniejsza, pierwsza, pożyteczna; nic dobrego; (wielki) zysk, grunt*. Przykłady: *Dobra rzecz wiedzieć, co się u drugich działo., Mieć pieniądze, a nie mieć rozumu — nic dobrego., To zysk, mieć kiepstwa na pieczy., Grunt się nie przejmować.*

15. Oceny słusznościowe. Tak chyba należy nazwać oceny podejmowane z punktu widzenia „logiki” zamierzonych lub wykonywanych czynności. Orzeczniki: *rzecz płocha, nierozumna, głupia, szalona, naiwna, niepoważna i poważna, niewczesna, ostatnia; idiotyczna sprawa; coś idiotycznego; rozsądne posunięcie, najmądrzejsze rozwiązanie; mądrość życia, największy rozum, głupstwo, głupota, idiotyzm, absurd, nonsens, paradoks, szaleństwo, naiwność, zarozumialstwo, dziecinada itp.* Kilka przykładów: *Obiecować sobie wykorzenienie namiętności, rzecz płocha i nierozumna., Głupstwo, samochcąc się tam zatrudniać, gdzie praca żadnego zysku nie przynosi., Byłoby absurdem nie skorzystać z okazji., To szaleństwo dobrowolnie pakować się w pułapkę.*

16. Ocena przejawu ze względu na stopień trudności jego realizacji. Orzeczniki: *rzecz łatwa, niełatwa, trudna; straszna robota; cóż trudnego, wielkiego; igraszka, nie problem; nie leda (lada) co*. Zapisy: *[...] jakby to barzo łatwia rzecz była umieć królować., Nauczyć go czegoś to była straszna robota., Zatrzymać wodę, cóż to wielkiego?, Kupić to nie problem, ale skąd wziąć pieniądze?*

17. Ocena przejawu ze względu na stopień bezpieczeństwa przy jego realizacji: *Jakoż wprawdzie rzecz jest barzo niebezpieczna wykroczyć z rozkazania pańskiego., Niebezpieczna to rzecz w tych czasach pytać kogoś o rodzinę.*

18. Ocena przejawu ze względu na czas jego trwania: *Ofiarować się na wieczne usługi, nie być odmówionym, zyskać rękę i serce kochanej Julianny, dzieło było jednego tygodnia., Kochać to nie jest coś, co można zrobić szybko.*

19. Ocena przejawu ze względu na częstość jego występowania. Orzeczniki: *rzecz zwykła, normalna, nierzadka, nadzwyczajna, niesłychana, rzadko spotykana; normalny odruch; rzadkość*. Przykłady: *Pokłócić się z żoną — zwykła rzecz., Dojść do stu dwudziestu [lat] nie jest u nich rzecz nadzwyczajna., Spotkać na swojej drodze takiego chłopaka to rzadkość.*

20. Przejaw określony jako wyraz czyjejs ogólnej postawy wobec życia: *Więc spieszyć do użycia, pić, gdy jeszcze pełen zdrój —*

oto cała mądrość życia, oto [...] system mój., Nie przejmować się niczym to jego życiowa filozofia.

21. Stwierdzenie różnic między przejawami: *Inna rzecz była czytać w Port-Saidzie o traperach amerykańskich zabijających na Dalekim zachodzie tuzinami czerwonoskórych Indian, a inna dokonać tego obojście [...]., Co innego wiedzieć, a co innego usłyszeć to właśnie tutaj, w obliczu konkretnej sytuacji.*

22. W konstrukcjach pełniących funkcję podrzędnego wypowiedzenia dopełnieniowego (w „zdanich pytajnych zawisłych”) orzecznikiem bywa wyrażenie *co to*, np. *Patrzcie każdy, [...] co to jest przy piecu dziatki doma chować., Dziś trudno sobie wyobrazić, co to było dawniej urodzić się nieślubnym dzieckiem.*

Ten przegląd znaczeń orzeczników rzeczownikowych przyda się przy badaniach nad innymi konstrukcjami mającymi bezokolicznik za podmiot. Używamy przecież jeszcze konstrukcji z orzecznikami w postaci przymiotnika (*Nie takie proste mówić, gdy publiczności chce się śmiać.*), przysłówka (*Pięknie być niewolnikiem słowa., To nie bardzo bezpiecznie dawać mu pieniądze do ręki. itp.*), wyrażenia przyimkowego mającego znaczenie przymiotnika i przysłówka (*Mówić z nim w tych okolicznościach było ponad moje siły. Siedzieć z założonymi rękami w pokoju albo błąkać się po mieście byłoby nie do zniesienia. itp.*), osobowej formy czasownika w stronie biernej (*Nie dane jej było rodzić dzieci., Było zabronione wychodzić na ulicę po ósmej. itp*) i w stronie czynnej (*Kusiło mnie tam zajrzeć., Nie miało sensu robić mu nadziei. itp.*) oraz bezokolicznika (*Dotknąć ją zbrojną ręką byłoby ją zabić.*). Warto chyba zbadać różnice między funkcjami, „systemowymi” i stylistycznymi, tych struktur. Pomyślnie wyniki tych badań może dać jedynie dokładne przebadanie semantyki orzeczników.

Zobaczmy jeszcze, jak wygląda „logika” struktur z bezokolicznikiem orzekanym przez rzeczownik i zaimek rzeczowny.

Bezokolicznik postawiony jest tutaj w funkcji, którą najczęściej pełni rzeczownik, wyraża więc przejaw (czynność lub stan) pojęty rzeczowo; przejaw staje się hipostazą. Orzekanie rzeczownikiem jest wyrazem logicznej operacji polegającej na włączaniu zakresu pojęcia podmiotowego w zakres pojęcia orzecznikowego. Czy ta operacja zachodzi we wszystkich omawianych tu strukturach?

Wyraźnie jest ona widoczna w następujących wypadkach:

1. Gdy w funkcji orzecznika występują rzeczowniki *rzecz* i *sprawa*. Mają one bardzo szeroki zakres znaczeniowy i jako orzeczniki stwierdzają tylko to, że przejawy oznaczone bezokolicznikiem są włączane do klasy przedmiotów, rzeczy. Znaczenie tych rzeczowników bywa zawsze

uściślone (zawężone) przydawkami przymiotnikowymi, zaimkowymi i dopełniaczowymi, przejawy są więc włączane do klas węższych: są określane np. jako rzeczy (sprawy) *trudne, łatwe, przyjemne, czyjeś* itp. Orzekanie to jest właściwie, jak już wyżej wspomniałem, orzekaniem przymiotnikowym.

2. To samo trzeba stwierdzić przy orzecznikach typu *coś pięknego, coś wielkiego i nic trudnego*.

3. Orzecznik *co to (Nikt nie wie lepiej ode mnie, co to jest zostać sierotą.)* to rzeczowny zaimek względny z partykułą *to*. Przejaw jest włączany do rzeczy bliżej nie określonych.

4. Gdy orzecznikami są a) ogólne (szerokozakresowe) nazwy czynności lub zespołów czynności określane zawsze przydawkami, takie jak np. *uczynek (dobry, miłosierny itp.), zajęcie (mile, przykre itp.), stp. zabawa (zajęcie), praca, robota, rzemiosło, dzieło, funkcja, stp. urząd (działanie urzędowe) i rząd (rządzenie), posunięcie, chwyt, zabieg, rozwiązanie* itp. oraz b) nazwy szczegółowe (wąskozakresowe) czynności używane najczęściej bez przydawek, takie jak *igraszka, ratunek, pociecha (pocieszenie), zbrodnia, przestępstwo, rozbój, grzech, rozpusta, podstęp, fortel, zdrada, tortura, znęcanie się* itp. Czynności są tu włączane w obręb innych czynności.

5. Przy użyciu orzeczników będących wąskozakresowymi nazwami przedmiotów konkretnych i pojęć oderwanych typu *drobnostka i drobniaczg (drobna rzecz), makabra (rzecz straszna, odrażająca), także nonsens, bezsens, absurd, paradoks, nie problem, stp. nierozum (brak rozumu) i (rzecz (czyn) nierozumna), idiotyzm* itp. oraz *ideał, cel, warunek, zasada, system, filozofia (życiowa), obowiązek, powinność, potrzeba* itp. Przejawy wyrażone bezokolicznikiem są tu włączane w obręb rzeczy drobnych, strasznych, absurdałnych, głupich, stanowiących cel, warunek, wchodzących w skład zasad, poglądów filozoficznych, obowiązków itp.

6. Przy użyciu orzeczników będących w swoim podstawowym znaczeniu nazwami *c e c h*, ale oznaczających dziś wtórnie przedmioty charakteryzujące się tymi cechami: *dobro (to co jest dobre), zło, obrzydliwość (coś obrzydliwego), podłość, niedorzeczność, rzadkość (to, co się rzadko pojawia), konieczność (coś koniecznego), niemożliwość (coś niemożliwego), przestarzałe niepodobieństwo (niemożliwość, coś niemożliwego), głupstwo (coś głupiego) lub (coś niewiele znaczącego, drobnostka), świństwo (coś wstrętnego) i (coś podłego, nieetycznego), łotrowstwo (coś łotrowskiego) i (czyn łotrowski)* itp. Przejaw włączany jest w obręb rzeczy o wyraźnych cechach.

Niewyraźna jest ta operacja logiczna wtedy, gdy w funkcji orzecznika występują:

1. Nazwy cech: *naiwność, mądrość, grzeczność, niegrzeczność, bezbożność, nikczemność, bestialstwo, okrucieństwo, samolubstwo, zarozumiałstwo, szeleństwo, chamstwo* itp.; może też tu należy i *cnota* (zespół cech dodatnich etycznie). Czynności wyrażone bezokolicznikiem są właściwie wynikiem i objawem cech charakteryzujących agensa (agensów) i nie mogą być włączane w obręb cech; zakresy podmiotu i orzecznika wykluczają się. Rzeczowniki tu wymienione można rozumieć jako 'coś charakteryzującego się jakąś cechą', ale nie wszystkie: *naiwność* ('coś naiwnego') albo nawet 'czynność naiwna', *okrucieństwo* ('coś okrutnego') lub 'czynność okrutna' itp., ale *grzeczność* to nie 'coś grzecznego' czy 'czyn grzeczny', *zarozumiałstwo* to nie 'coś zarozumiałego' czy 'czyn zarozumiały' itp.

2. Nazwy przeżyć natury wolitywnej i pragnieniowej: *zamiar, zamierzenie, pragnienie, marzenie*. Przejaw pokazany w podmiocie jest przedmiotem tych przeżyć, nie samymi przeżyciami.

3. Nazwy przeżyć i stanów natury uczuciowej i emocjonalnej: *rozkosz i rozkoszne uczucie, ulga i pociecha* ('ulga'), *przyjemność, szczęście i szczyt szczęścia, męczarnia i męka, zgroza, wstyd, sromota, hańba* ('uczucie wstydu') itp. Przejawy oznaczone bezokolicznikiem powodują, przynoszą rozkosz, ulgę, uczucie przyjemności, szczęścia itd., są ich przyczyną, nie nimi samymi. Ale nie tylko stosunek przyczyna-skutek łączy tu podmiot z orzecznikiem. Wyraźnie widać tu też łączność czasową między przejawami oznaczonymi bezokolicznikiem i przeżyciami (stanami) psychicznymi pokazanymi orzecznikiem. Zjawiska psychiczne zazwyczaj towarzyszą czynnościom.

4. Nazwy pojęć oderwanych, takich jak *zaszczyt, honor, niesława, ujma*. Przejawy powodują, sprawa dają zaszczyt, honor, niesławę, ujme. Więc znowu: przyczyna — skutek.

Myślę, że te zaburzenia w logicznym ustosunkowaniu pojęć zawartych w podmiocie bezokolicznikowym do pojęć pokazywanych orzecznikami rzeczownikowymi są, między innymi, przyczyną powstawania konstrukcji niejasnych typu *Wstyd tam chodzić*. ('Wstyd jest, gdy się tam chodzi'), 'Chodzenie tam jest rzeczą wstydliwą' itp.), *Żal (mi) go zostawić*, *Nie honor tak postępować*. itp. Nie omawiam ich tutaj, bo wymagają dokładniejszej obserwacji i monograficznego opracowania.

*

Wyniki tej pracy przedstawiają się następująco.

1. Zdania typu *Błądzić jest rzeczą ludzką*, z orzecznikiem w formie instrumentalu i łącznikiem w formie 3. os. sing. neutrius od słów *być, sta(wa)ć się, zda(wa)ć się i wyda(wa)ć się* (kongruencja łącznika z pod-

miotem bezokolicznikowym), są nowe w naszym języku literackim, bo notuje się je dopiero w 1. poł. XIX w.

2. Zdania typu *Chwalebna rzecz jest nagradzać zasługi.*, z orzecznikiem w mianowniku i łącznikiem w formie 3. os. wszystkich rodzajów i liczb gramatycznych od słów *być*, *widzieć się* i *zda(wa)ć się* (kongruencja łącznika z orzecznikiem) są właściwe językowi staropolskiemu (do 1. poł. XIX w.). W języku dzisiejszym orzecznik nominatywny występuje prawie wyłącznie w postaci *co innego* (*Co innego było oglądać obrazki, a co innego stanąć oko w oko z potworem.*) i *co to* (*Dziś trudno sobie wyobrazić, co to było dawniej urodzić się niesłubnym dzieckiem.*).

3. Łącznik w postaci 3. os. słowa posiłkowego *być* w kongruencji z bezokolicznikiem przy orzeczniku instrumentalnym lub w kongruencji z orzecznikiem nominatywnym oraz z partykułą *to* (więc w postaci *jest to*, *było to*, *był to*, *będzie to* itd., np. *Byłoby to dziecińadą z mej strony nie posłużyć się tymi środkami.* lub *Był to jego stały zwyczaj jeść śniadanie na stojąco.*) — jest bardzo rzadki, zarówno w tekstach dzisiejszych jak i staropolskich.

4. Bardzo często używaliśmy i używamy zdań typu *Odmieniać urodę szpetna to robota.*, *Nic nie robić to całkiem przyjemne zajęcie.* itp. z łącznikiem *to*.

5. Częste są też w tekstach staropolskich i dzisiejszych zdania bez łącznika, typu *Dobra rzecz i nader pożądana mieć talenta.*, *Grunt się nie przejmować.*, *Cóż trudnego zamówić odpowiednie inicjały?* itp.

Przy analizie zdań z podmiotem bezokolicznikowym i orzecznikiem rzeczownikowym należy zwracać baczną uwagę na funkcję wyrazu *to*. Jeśli bezokolicznik oddzielony jest od reszty konstrukcji zawieszeniem intonacji zdaniowej (w piśmie znak przestankowy: przecinek, myślnik, wielokropek, dwukropek, rzadziej średnik i kropka), wyraz *to* jest zaimkiem wskazującym i pełni funkcję podmiotu gramatycznego wskazującego na bezokolicznik, który stoi poza zdaniem (podmiot pozazdaniowy). Zdania typu *To jest prawdziwa wolność a swoboda: żyć podług prawa.*, *Wyjść za mąż, mieć dzieci, pracować przy tym w swoim zawodzie — to były jej marzenia.*, *Dom stawiać — nie szlachecka to była rzecz.*, *Poprawić błąd — to dopiero męka!*, *Zatrzymać wodę, cóż to wielkiego?* itp. trzeba uważać za trójczłonowe: 1) bezokolicznik stojący poza zdaniem składającym się z 2) podmiotu *to* i 3) orzecznika rzeczownikowego. Zaimek *to* może być lub nie być akcentowany.

W zdaniach typu *Śpiewać, skakać, wybiec w pole, urwać kwiatków dla Rozalki, oto (była) moja praca.* bezokolicznik jest podmiotem pozazdaniowym; formacje o składzie *oto* + rzeczownik w nominatiwie należy uważać za odrębny typ zdań, za zdania bezpodmiotowe „prezen-

tujące” (oto zastępuje tu podmiot; można w takich zdaniach użyć podmiotu to).

Należy się też liczyć z tym, że bezokolicznik może wystąpić w funkcji orzecznika przy podmiocie rzeczownikowym, np. w zdaniach: *Jedyna przyjemność Wikty, to stanąć pod bramą i popatrzeć na świat.* (bezokolicznik odpowiada tu na pytanie, *jaka jest przyjemność Wikty* lub *na czym polega przyjemność Wikty*; łącznik *to* stoi przed bezokolicznikiem), *Pierwszy warunek — wybierać.* (*jaki jest pierwszy warunek?*), *Dla mnie szczęście to móc pracować.* (*czym jest dla mnie szczęście?*).

Należy dążyć do ustalenia listy konstrukcji, w których rzeczownik w mianowniku stoi przy bezokoliczniku nie w funkcji orzecznika, tzn. konstrukcji typu *Wstyd tam chodzić.*, *Grzech nic nie robić.*, *Szkoda gadać.* itp., a także typu *Słuc go na kwaśne jabłko, to dopiero będzie porządek.* itp.

Pozostaną jednak mimo wszystko struktury niejasne; takie jak np. *Nie byłaby zbyt trudna sprawa dojść z nim do porozumienia.* w znaczeniach (Dojście z nim do porozumienia nie byłoby zbyt trudną sprawą) i (Sprawa dojścia z nim do porozumienia nie byłaby zbyt trudna).

Warto również zbadać, w jakich wypadkach używamy przy podmiocie bezokolicznikowym orzecznika rzeczownikowego, a w jakich orzecznika przysłówkowego, przymiotnikowego, czasownikowego i innych.

Skróty

- Andrz — J. Andrzejewski. *Popiół i diament.* Warszawa 1956.
 Arct — B. Arct. *Cena życia.* Warszawa 1968.
 B — Materiał z różnych źródeł: z rozmów, dyskusji na posiedzeniach, z radia i telewizji, a także z dzienników i innych druków. Notując ten materiał nie miałem jeszcze zamiaru wykorzystania go w pracy naukowej.
 Bratny — R. Bratny. *Kolumbowie rocznik dwudziesty.* Warszawa 1968.
 Breza — T. Breza. *Urząd.* Warszawa 1967.
 Frm — *Polska fraszka mieszczańska. Minucje sowizdrzalskie.* Pierwsze wydanie zbiorowe [...] oprac. K. Badecki. Kraków 1948. Bibliot. Pis. Polskich nr 88.
 Gąs — W. Gąsiorowski. *Huragan.* T. 1-3. Warszawa 1959.
 Głow — J. Głowacki. *Testament królowej Neferitite.* Warszawa 1971.
 Górn — Ł. Górnicki. *Dworzanin polski.* Oprac. R. Pollak. Kraków 1928 BN S. I nr 109.
 Hemingw — E. Hemingway. *Komu bije dzwon.* Tłum. Bronisław Zieliński. Warszawa 1960.
 Hen — J. Hen. *Twarz pokerzysty.* Warszawa 1970.
 IKras — I. Krasicki. *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki.* Kraków 1929 BN S. I nr 41.
 Jasn — M. Pawlikowska-Jasnorzewska. *Poezje II.* Warszawa 1958.
 Jaw — K. A. Jaworski. *Koniec seansu.* Lublin 1970.

- Jemioł — *Pamiętnik Mikołaja Jemiołowskiego, towarzysza lekkiej chorągwi, ziemianina województwa bełzkiego, obejmujący dzieje Polski od roku 1648 do 1679, spólcześnie, porzadzkiem lat opowiedziane*. Wyd. A. Bielowski. Lwów 1850.
- Kallas — K. Kallas. *O zdaniach typu Czas to pieniądz, Życie to pracować*, zob. przyp. 3.
- KlemStudia — Z. Klemensiewicz. *Studia syntaktyczne*, zob. przyp. 2.
- KochFr — *Fraszki Jana Kochanowskiego*. Wrocław 1953 (wyd. fototyp.).
- KochP — *Pieśni Jana Kochanowskiego księgi dwoje*. Wrocław 1953 (wyd. fototyp.).
- Kork — K. Korcozowicz. *Dom w górach*. Warszawa 1968.
- Krasn — A. Krasnowolski. *Systematyczna składnia języka polskiego*, zob. przyp. 1.
- L — M. S. B. Linde. *Słownik języka polskiego*.
- Lem — S. Lem. *Noc księżycowa*. Kraków 1963.
- Niz — E. Niziurski. *Pożegnanie z Grynderem*. W: *Życze ci dobrej drogi. Opowiadania o harcerzach*. Warszawa 1966 s. 77-120.
- Pasek — Jan Chryzostom z Gosławic Pasek. *Pamiętniki*. Z rękopisu wydał J. Czubek. Kraków 1929. Bibliot. Pis. Polskich nr 81.
- Pet — B. Petecki. *W połowie drogi*. Warszawa 1971.
- Pocz — *Pamiętnik Jana Władysława Poczobuta Odlanickiego (1640-1684)*. Przepisał z autografu i przypiskami opatrzył hr. L. Potocki, opisaniem rękopismu poprzedził i objaśnieniami uzupełnił I. J. Kraszewski. Warszawa 1877.
- Řeh — L. Řeháček. *Sémantika a syntax infinitivu...*, zob. przyp. 5.
- Rej — Mikołaja Reja z Nagłowic *Zwierzyniec 1562*. Wyd. W. Bruchnalski. Kraków 1895.
- Rprzem — *Rozmyślanie o żywocie Pana Jezusa*. Z rękopisu grecko-katol. kapituły przemyskiej wydał A. Brückner. Kraków 1907 (Pierwsza liczba oznacza stronę w tym wydaniu, druga — stronę w rękopisie).
- Sęp — Mikołaj Sęp Szarzyński. *Rytmy oraz anonimowe pieśni i listy miłosne z XVI w.* Oprac. T. Sinko. Kraków 1928 BN S. I nr 118.
- SienkWpp — H. Sienkiewicz. *W pustyni i w puszczy*. Warszawa 1964.
- SJP — *Słownik języka polskiego*. Pod red. W. Doroszewskiego.
- Szuman — *Rozwój treści słownika dzieci*. W: *O rozwoju języka i myślenia dziecka*. Pod red. Stefana Szumana. Warszawa 1968 s. 19-95.
- Taras — D. Tarasienkow. *Kastet z dębowym listkiem*. Przłoz. Z. Dudzińska. Warszawa 1971.
- Tv — Materiał zapisany przy telewizorze z reportażu, teatru, filmu itd. (nie zaw-sze zapisany wiernie).
- WańkAtl — M. Wańkiewicz. *Atlantyk — Pacyfik*. Warszawa 1967.
- WańkKair — M. Wańkiewicz. *Od Stołpców po Kair*. Wybór, układ i przypisy S. Zozickiego. Warszawa 1969.
- WańkWest — M. Wańkiewicz. *Westerplatte*. Warszawa 1959.
- WańkWpAm — M. Wańkiewicz. *W pępku Ameryki*. Warszawa 1969.
- WańkZ — M. Wańkiewicz. *Ziele na kraterze*. Warszawa 1960.
- WernSz — W. Wernic. *Szeryf z Fort Benton*. Warszawa 1969.
- WernWH — W. Wernic. *Wędrowny handlarz*. Warszawa 1973.
- ZKras — *Pisma Zygmunta Krasińskiego*. Wydanie jubileuszowe. T. 2. Kraków 1912 (*Agaj Han*).
- Żółk — W. Żółkiewska. *Klub Salomona i Pająkowy Wierch*. W: *Życze ci dobrej drogi. Opowiadania o harcerzach*. Warszawa 1966 s. 47-76, 165-191.

POLNISCHE SÄTZE MIT DEM INFINITIVSUBJEKT
UND DEM PRÄDIKATIVSUBSTANTIV

Zusammenfassung

Diese Abhandlung setzt sich aus 3 Teilen zusammen: I — Dem Prädikativ im casus instrumentalis, II — Dem Prädikativ im Nominativ, III — Der Semantik der Prädikative.

Der Autor analysiert alt- und neupolnische Texte um zu folgenden Schlussfolgerungen zu kommen:

1. Sätze des Typus *Błądzić jest rzeczą ludzką* (*Irren ist menschliche Sache*), mit dem Prädikativum im Instrumentalis und der Konjunktion in der 3. Person Singular von den Worten *być* (*sein*) *sta(wa)ć się* (*werden*), *zda(wa)ć się* (*scheinen*) und *wyda(wa)ć się* (*scheinen*). Dieser Satztypus ist in unserer Literatursprache neu, da er erst in der ersten Hälfte des XIX. Jahrhunderts anzutreffen ist.

2. Sätze des Typus *Chwalebna rzecz jest nagradzać zasługi* (*Eine rühmliche Sache ist, Verdienste zu belohnen.*), mit dem Prädikativum im Nominativ und der Konjunktion in der 3. Person aller Genera und Zahlformen der Wörter *być* (*sein*), *widzieć się* (*scheinen*) und *zda(wa)ć się* (*scheinen*) (Kongruenz der Konjunktion mit dem Prädikativ), sind der altpolnischen Sprache bis zur ersten Hälfte des XIX. Jahrhunderts eigen.

3. Noch oft waren Sätze mit der Konjunktion *to* (*das*), vom Typus *Odmieniać urodę szpetna to robota* (*Die Schönheit verändern, das ist eine garstige Tätigkeit*), *Nic nie robić to całkiem przyjemne zajęcie* (*Nichts tun, das ist eine ganz angenehme Beschäftigung*) u.s.w. sowie Sätze ohne Konjunktivus vom Typus *Grunt się nie przejmować* (*Hauptsache es sich nicht zu Herzen nehmen*), *Cóż trudnego zamówić odpowiednie inicjały?* (*Was für eine Schwierigkeit, die entsprechenden Initiale zu bestellen?*) u.s.w.

4. In Sätzen vom Typus *To jest prawdziwa wolność a swoboda: żyć podług prawa* (*Das ist wahre Freiheit und Ungebundenheit nach dem Rechte zu leben*), *Wyjść zamąż, mieć dzieci, pracować przy tym w swoim zawodzie — to były jej marzenia* (*Heiraten, Kinder haben, dabei in ihrem Fach arbeiten zu können — das waren ihre Träume*), *Poprawić błąd — to dopiero męka* (*Einen Fehler verbessern — das ist erst eine Qual*), *Zatrzymać wodę, cóż to wielkiego?* (*Das Wasser einhalten, ist das etwas Grosses?*) u.s.w. ist das grammatische Subjekt das Pronomen *to*, welches auf den ausserhalb des Satzes bleibenden Infinitiv verweist. Der Infinitiv ist in diesen Sätzen von der übrigen Satzkonstruktion durch eine Unterbrechung der Satzintonation getrennt (in der Schreibung durch ein Interpunktionszeichen: Komma, Gedankenstrich, Auslassungspunkte u.s.w.).

5. Der Infinitiv ist auch in Sätzen folgender Art ein ausserhalb des Satzes stehendes Subjekt: *Śpiewać, skakać, wybiec w pole, urwać kwiatki dla Rozalki, oto (była) moja praca* (*Singen, springen, ins Feld laufen, Blumen für Rosaline pflücken, das (war) meine Arbeit*); die Formation im Gefüge *oto* + Substantiv im Nominativ, sieht der Autor als einen gesonderten Satztypus an und zwar als „präsentierenden“ satzgegenstandslosen Satz, in dem die Partikel *oto* den ausserhalb dem Satz stehenden Satzgegenstand „präsentiert“ (hinweist).

6. Der Infinitiv kann die Funktion des Prädikativums beim Substantivsubjekt übernehmen, wie z.B. in solchen Sätzen: *Jedyna przyjemność Wikty, to stanąć pod bramą i popatrzeć na świat* (Das einzige Vergnügen Viktas, vor dem Tore zu stehen und in die Welt zu schauen) (der Infinitivus antwortet hier auf die Frage: Was ist Viktas Vergnügen?; die Konjunktion *to* steht vor dem Infinitivus), *Pierwszy warunek — wybierać* (Die erste Bedingung — auswählen) (Was ist die erste Bedingung?), *Dla mnie szczęście, to móc pracować* (Für mich Glück ist, arbeiten zu können) (Was ist für mich Glück?) u.s.w.